

Wakacje z dygnitarzem

Big Cyc

Miałem kilka skromnych marzeń
Lecz jedno najważniejsze
Wakacje z dygnitarzem
I spełniło się nareszcie

Wziął w łapę nawet sporo
Musieli mu zapłacić
Kupił bilet na samolot
Ja nie mogłem tego stracić

Na Majorce dwa tygodnie
Na Florydzie jeden tydzień
A w Hiszpanii wciąż na bani
Tak byliśmy zakochani

Lecz w kraju po powrocie
Coś ta prasa wyjuchała
Szybko znalazł się w kłopotcie
Bo afera wyszła na jaw

Bardzo dużo ciepłych wrażeń
To wakacje z dygnitarzem
Bardzo dużo ciepłych wrażeń
To wakacje z dygnitarzem

Błyszczący okiem prokurator
Już zamknęli dygnitarza
Przeminęło piękne lato
Takie życie to się zdarza

Co ja biedny mogłem zrobić
Do więzienia chodzi żona
Byłem skromnym sekretarzem
Już nowego mam sponsora

Bardzo dużo ciepłych wrażeń
To wakacje z dygnitarzem
Bardzo dużo ciepłych wrażeń
To wakacje z dygnitarzem